

NAPIĘCIA NORMATYWNE W PROCESIE INSTYTUCJONALIZACJI ETYKI BADAŃ SPOŁECZNYCH. W STRONĘ WIELOPOZIOMOWEGO MODELU OCENY ETYCZNEJ

– Adrianna Surmiak, Sylwia Męcfal –

Abstrakt: Odwołując się do koncepcji instytucjonalizacji Petera L. Bergera i Thomasa Luckmanna oraz do krytycznej analizy literatury dotyczącej funkcjonowania komisji etycznych w naukach społecznych, rekonstruujemy trzy strukturalne napięcia normatywne wpisane w rozwój formalnych systemów oceny etycznej: między autonomią badań a instytucjonalną ochroną uczestników badań, między autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną oraz między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą. Następnie analizujemy kontekst instytucjonalizacji etyki badań społecznych w Polsce, gdzie brak spójnych i jasnych regulacji ogólnokrajowych sprzyja funkcjonowaniu różnych modeli oceny etycznej. Argumentujemy, że jednopoziomowy model oceny, oparty na takich samych procedurach dla zróżnicowanych praktyk badawczych, może wzmacniać napięcia normatywne. Na podstawie literatury przedmiotu i własnych doświadczeń pracy w komisjach etycznych proponujemy więc autorski, wielopoziomowy model dostosowany do poziomu ryzyka dla uczestników i badaczy oraz złożoności metodologicznej projektu. Model ten ma na celu złagodzenie napięć normatywnych poprzez próbę pogodzenia logiki proceduralnej z refleksyjną odpowiedzialnością badawczą.

Słowa kluczowe: ocena etyczna, badania społeczne, instytucjonalizacja etyki badań, komisje etyczne, napięcia normatywne, modele oceny etycznej

Zgłoszono: 12 marca 2026

Zaakceptowano: 17 lipca 2026

Opublikowano online: 30 września 2026

Wprowadzenie¹

Rzeczony komisji etycznych dla badań z udziałem człowieka (dalej komisji etycznych) rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych w latach '70 XX wieku w odpowiedzi na nadużycia etyczne w badaniach biomedycznych, szczególnie na eksperyment Tuskegee, do-

Adrianna Surmiak
Uniwersytet Warszawski
email: a.surmiak@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5971-8533
Sylwia Męcfal
Uniwersytet Łódzki
email: sylwia.mecfal@uni.lodz.pl
ORCID: 0000-0002-2063-7207

¹ Test był skracany i poprawiany językowo z pomocą Chata GPT. Jego użycie nie wiązało się z merytoryczną ingerencją.

tyczący obserwacji nieleczzonego syfilisu (Lahman 2018, s. 43–60). W kolejnych dekadach kontrola etyczna została rozszerzona na nauki społeczne, stopniowo przyjmując zasięg globalny². Nie jest to wynik wyłącznie jednostkowych naruszeń etycznych, lecz rezultat procesu instytucjonalizacji moralności w nowoczesnych systemach eksperckich. Instytucjonalizację rozumiemy, za Peterem L. Bergerem i Thomasem Luckmannem (1983), jako proces obiektywizacji i legitymizacji norm poprzez ich proceduralne i organizacyjne utrwalenie. W konsekwencji etyka badań ulega przekształceniu z praktyki refleksyjnej w system regulacyjny, podporządkowany formalnym procedurom oraz mechanizmom odpowiedzialności instytucjonalnej.

W literaturze instytucjonalizacja etyki badań stanowi przedmiot intensywnej debaty w naukach społecznych. Komisje etyczne krytykuje się za nadmierną ingerencję w projekty badawcze (np. Hedgecoe, 2016; Hickey i in., 2022), biurokratyzację namysłu etycznego (Haggerty, 2004; Johnson, 2008), podporządkowanie oceny etycznej logice zarządzania ryzykiem instytucjonalnym (Brown i in., 2020; Lincoln i Tierney, 2004) oraz wzorowanie procedury oceniającej, a czasem również kryteriów oceny projektów badawczych, na modelu oceny badań biomedycznych (Dingwall, 2008). Taka krytyka wskazuje na strukturalne napięcia między instytucjonalną ochroną uczestników badań a autonomią badań naukowych; między autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną oraz między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą. Napięć tych nie można zredukować do niedoskonałości procedur ani do braku kompetencji członków poszczególnych komisji etycznych, ponieważ wynikają z samego procesu instytucjonalizacji etyki badań.

W artykule rekonstruujemy wymienione napięcia normatywne w perspektywie koncepcji instytucjonalizacji Bergera i Luckmanna (1983). Podstawą naszych rozważań jest krytyczna analiza literatury dotyczącej funkcjonowania komisji etycznych w naukach społecznych oraz doświadczenie zasiadania w takich gremiach. Argumentujemy, że jednopoziomowy model oceny może intensyfikować wspomniane napięcia, ponieważ opiera się na stosowaniu ujednoliconej procedury wobec zróżnicowanych praktyk badawczych. Model taki funkcjonuje między innymi w Polsce, gdzie nie ma jednolitych regulacji krajowych dotyczących oceny etycznej badań społecznych. W odpowiedzi, odwołując się do propozycji modeli wielopoziomowej oceny etycznej obecnych w literaturze oraz do wspomnianych wcześniej doświadczeń pracy w komisjach etycznych, proponujemy autorski model wielopoziomowej oceny etycznej. Stanowi on próbę łagodzenia napięć normatywnych poprzez pogodzenie logiki proceduralnej z refleksyjną odpowiedzialnością badawczą.

2. Napięcia normatywne w ocenie etycznej

W kolejnych podrozdziałach analizujemy trzy kluczowe napięcia normatywne ujawniające się w funkcjonowaniu komisji etycznych: między autonomią badań a instytucjonalną ochroną uczestników badań, między autonomią badań a odpowiedzialnością

² Na temat źródeł powołania komisji etycznych oraz czynników sprzyjających ich rozpowszechnianiu pisze Surmiak (2022; zob. też Nicole-Berva i Ušča, 2026).

instytucjonalną oraz między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą³. Analizowane napięcia interpretujemy w perspektywie wspomnianej wcześniej teorii instytucjonalizacji Bergera i Luckmanna (1983). Pozwala ona uchwycić mechanizmy konstytuujące porządek instytucjonalny: obiektywizację norm, ich legitymizację oraz typizację działania. Mechanizmy te stabilizują praktykę oceny etycznej, lecz zarazem wprowadzają trwałe linie napięć pomiędzy konkurencyjnymi definicjami odpowiedzialności i właściwego działania.

2.1. Napięcie między autonomią badań a instytucjonalną ochroną uczestników badań

Autonomię badań rozumiemy tu nie tylko jako swobodę doboru problemów i metod badawczych, lecz także jako odpowiedzialność etyczną badacza za sposób projektowania oraz prowadzenia badań. W takim ujęciu badacz jest podmiotem zdolnym refleksyjnie odpowiadać na wyzwania etyczne na każdym etapie badań (Hammersley i Traianou, 2012). Autonomia badań stanowi przy tym jeden z warunków wiarygodności wiedzy (zob. Merton, 1973), ponieważ podporządkowuje praktykę badawczą kryteriom poznawczym, a nie zewnętrznym naciskom (np. politycznym).

Z perspektywy komisji etycznych nadrzędną wartością jest minimalizacja ryzyka krzywdy uczestników badań. Jak zauważa Galewicz (2009, s. 50), krzywda polega na nieuprawnionej szkodzie poprzez wyrządzenie uczestnikowi badań czegoś złego albo poprzez naruszenie autonomii tej osoby. Komisje etyczne kontrolują poziom ryzyka krzywdy na podstawie przyjętych standardów i procedur oceny etycznej. U podstaw tego działania leży założenie, że badacz może niewłaściwie ocenić ryzyko i/lub nieefektywnie mu przeciwdziałać.

Utrwalanie zasady ochrony uczestników badań w postaci sformalizowanych procedur przesuwają odpowiedzialność za ocenę ryzyka z poziomu sytuacyjnych decyzji podejmowanych przez badacza na poziom instytucjonalnie zdefiniowanych reguł postępowania. Normy etyczne ulegają w ten sposób obiektywizacji, to znaczy stają się elementem zewnętrznego wobec badacza porządku regulacyjnego. Stabilizując praktykę oceny etycznej, proces ten jednocześnie sprzyja uprzywilejowaniu projektów o wysokiej przewidywalności i niskim poziomie ryzyka (Hedgecoe, 2016; Librett i Perrone, 2010; Ślęzak, 2023; Nicole-Berva i Ušča, 2026). W konsekwencji projekty wymagające elastyczności metodycznej, polegające na długotrwałym pobycie w terenie lub dotyczące grup uznawanych za wrażliwe (*vulnerable*) bywają postrzegane jako szczególnie ryzykowne, co prowadzi do ich modyfikowania, a niekiedy nawet rezygnacji z ich realizacji (Martino i Schormans, 2018).

Z rozważań tych płynie wniosek, że napięcie między autonomią badań a instytucjonalną ochroną uczestników nie sprowadza się jedynie do konfliktu wartości, lecz wiąże się również z przekształceniem refleksyjnego podejścia do zasad etycznych w zobiektywizowane struktury regulacyjne.

³ Pojęcie odpowiedzialności badawczej odnosi się do praktyki badawczej.

2.2. Napięcie między autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną

Autonomia badań, jak wcześniej wspomnieliśmy, opiera się na porządku poznawczym, w którym legitymizacja działania wynika z kryteriów metodologicznych, profesjonalnych standardów i odpowiedzialności etycznej badaczy. Odpowiedzialność instytucjonalna zakorzeniona jest natomiast w porządku organizacyjno-prawnym, obejmującym ochronę reputacji, zgodność z regulacjami prawnymi oraz kontrolę ryzyka. Ponieważ komisje etyczne funkcjonują w strukturach organizacji, z których rekrutują swoich członków, ich działalność sytuowana jest na styku tych dwóch porządków. Taka sytuacja sprzyja napięciu pomiędzy niezależną oceną etyczną a lojalnością wobec instytucji, odpowiedzialnej za ograniczanie ryzyka szkody. W tym kontekście pojawiają się zarzuty ze strony badaczy społecznych, że komisje kierują się nie tyle troską o dobrostan uczestników, ile ochroną interesów instytucji (Surmiak, 2023).

Zarzut przesunięcia celu działania komisji etycznych należy jednak osadzić w szerszym kontekście instytucjonalnym. Neoliberalne przemiany w systemach szkolnictwa wyższego związane z przyjęciem logiki i wartości rynkowych wzmacniają znaczenie reputacji i zarządzania ryzykiem jako elementów funkcjonowania instytucji akademickich (zob. Shore i Wright, 1999, 2015). W świetle rozporządzenia RODO uczelnie oraz ośrodki badawcze w Unii Europejskiej są administratorem danych osobowych pochodzących z badań, ponosząc odpowiedzialność prawną za zgodność ich przetwarzania z zasadami legalności. Komisje etyczne wprawdzie nie nadzorują zakresu przetwarzania danych osobowych, ale ich decyzje mogą wpływać na ryzyko prawne i reputacyjne instytucji. Odpowiedzialność instytucjonalna obejmuje również ochronę pracowników i studentów przed prawnymi, organizacyjnymi, psychologicznymi czy zdrowotnymi negatywnymi konsekwencjami prowadzenia badań w określonych kontekstach, zwłaszcza gdy wiążą się one z podwyższonym ryzykiem ich wystąpienia⁴. Z perspektywy instytucjonalnej chodzi o ochronę nie tylko osób, ale również instytucji przed szkodliwym działaniem pracowników. Wynika z tego, że komisje etyczne muszą równoważyć konkurencyjne formy odpowiedzialności: badawczą oraz instytucjonalną.

Naszym zdaniem opisane napięcie normatywne ma źródło nie tyle w konflikcie pomiędzy ochroną uczestników badań a ochroną interesu instytucji, jak przekonują krytycy, ile w bardziej fundamentalnym napięciu pomiędzy autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną za bezpieczeństwo uczestników badań i badaczy. Napięcie to nie sprowadza się zatem do przesunięcia celu działania komisji, lecz wynika z równoczesnej legitymizacji ich decyzji w dwóch odmiennych porządkach: poznawczym, właściwym dla autonomii nauki i organizacyjno-prawnym, właściwym dla instytucji.

2.3. Napięcie między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą

Biurokratyzacja polega na podporządkowaniu namysłu etycznego sformalizowanym procedurom i kryteriom oceny projektów badawczych. Procedura aplikowania do ko-

⁴ Niekiedy to także budzi sprzeciw badaczy, którzy oskarżają komisje etyczne o paternalizm i nadmierną kontrolę (zob. Huysamen, Sanders, 2021).

misji etycznej wymaga zazwyczaj wypełnienia standaryzowanego formularza, według którego badacz musi opisać planowane badania oraz istotne kwestie etyczne, takie jak sposób uzyskiwania świadomej i dobrowolnej zgody na udział w badaniu, zapewnienie prywatności uczestników badań, poufności i anonimizacji danych, a także określenie potencjalnego ryzyka krzywdy oraz strategii jego minimalizacji. Taką biurokratyzację oceny etycznej można interpretować jako formę typizacji działania. Zróżnicowane i kontekstowe sytuacje badawcze ujmowane są bowiem w ramach uogólnionych kategorii, które umożliwiają ich porównywanie, ocenę i kontrolę przed rozpoczęciem badań. Typizacji ulega przy tym nie tylko sposób opisywania projektu pod względem metodologicznym i etycznym, ale także model etyki badań, zakładający możliwość identyfikacji potencjalnych czynników ryzyka oraz ich minimalizacji. Etyczność zostaje w nim utożsamiona z poprawnym zastosowaniem procedur, dostosowaniem do standardów etycznych, adekwatnym oszacowaniem ryzyka i jego kontrolą przed rozpoczęciem badań.

Typizujący charakter procedur stabilizuje praktykę oceny etycznej oraz wzmacnia jej przewidywalność, lecz zarazem ogranicza możliwość uchwycenia sytuacyjnego i relacyjnego charakteru wielu problemów etycznych. W tym sensie napięcie nie sprowadza się wyłącznie do krytyki nadmiernej formalizacji, lecz wynika z odmiennej logiki legitymizacji działania. Logika proceduralna opiera się na zgodności z uprzednio ustalonymi regułami, natomiast refleksyjna odpowiedzialność badawcza zakłada ciągle, kontekstowe podejmowanie decyzji etycznych, w tym rozstrzyganie dylematów etycznych w trakcie prowadzenia badań (Haggerty, 2004).

Krytyka badaczy społecznych obejmująca zarzut niedostosowania formularzy do specyfiki badań społecznych (Christians, 2009; Hammersley, 2009; Librett i Perrone, 2010), zjawisko „rozpełzania się” regulacji etycznych (*ethics creep*)⁵ czy ryzyko rutynowego podejścia do uzyskiwania opinii komisji (Hammersley, 2009; Iphofen, 2009, s. 152; Melrose, 2011) lub traktowania jej jako ostatecznej gwarancji etyczności (Connor i in., 2018)⁶ wydają się reakcją na napięcie między zobiektywizowaną, proceduralną formą legitymizacji decyzji a praktycznym, sytuacyjnym wymiarem odpowiedzialności badawczej. Ostatecznie napięcie to stanowi kolejny przejaw instytucjonalizacji etyki badań: proces typizacji i formalizacji wzmacnia stabilność oraz kontrolowalność procedur, lecz jednocześnie przekształca refleksyjny wymiar etyki w zestaw zewnętrznych wymogów organizacyjnych.

3. System oceny etycznej badań społecznych w Polsce?

Pytanie zawarte w tytule podrozdziału sygnalizuje, że funkcjonująca w Polsce ocena etyczna badań społecznych nie ma spójnego charakteru systemowego, jak w przypadku systemu amerykańskiego czy kanadyjskiego (Haggerty, 2004; LeCompte i Schensul, 2015; Lincoln, 2009). Powstała raczej jako efekt stopniowej instytucjonalizacji refleksji etycznej. Wcześniej w naukach społecznych był to przede wszystkim element etosu

⁵ Zjawisko określane jako „rozpełzanie się” regulacji etycznych polega na zwiększaniu ich zasięgu i intensywności na coraz to nowe dyscypliny, typy badań i kategorie badaczy (w tym studentów) bez wystarczającego etycznego uzasadnienia dla takiej ekspansji (zob. Haggerty, 2004).

⁶ W odniesieniu do kodeksów etycznych podobny argument wysuwał Kołakowski (1967).

badawczego, a nie przedmiot sformalizowanej kontroli (Woroniecka, 2014). Nie ma również konsensusu co do potrzeby i zakresu formalizacji zasad etycznych w badaniach społecznych (Męćfal, 2020). Można przypuszczać, że wynika to zarówno z obaw o ograniczenie autonomii badawczej, jak i z przekonania, że etyka badań ma charakter sytuacyjny i relacyjny, trudny do ujęcia w uniwersalne procedury.

Przyspieszenie formalizacji oceny etycznej w Polsce nastąpiło między innymi pod wpływem rozwoju komercyjnych firm badawczych i umasowienia kształcenia akademickiego. W ostatnich latach znaczenie ma także postępująca biurokratyzacja systemu nauki oraz rozbudowywanie mechanizmów kontroli, ewaluacji i rozliczalności. Coraz większy nacisk na publikowanie w wysoko punktowanych czasopismach międzynarodowych sprawia, że badacze często muszą uzyskać opinię komisji etycznej wymaganą przez redakcję tych czasopism (Woroniecka, 2014; Surmiak, 2022; Męćfal, 2025). Istotnym aktorem wzmacniającym ten proces stało się również Narodowe Centrum Nauki (NCN). Zalecenia formułowane przez tę instytucję mają realny wpływ na praktyki badawcze, zwłaszcza w kontekście projektów finansowanych ze środków publicznych. Kolejne dokumenty NCN (2016; 2019) zobowiązują uczelnie do powoływania komisji etycznych opiniujących określone typy badań, a wprowadzenie obowiązku przedstawiania planów zarządzania danymi badawczymi przesuwają refleksję etyczną na bardzo wczesny etap procesu badawczego⁷.

W Polsce proces ten zachodzi w warunkach braku ogólnokrajowych, jednolitych regulacji dotyczących oceny etycznej badań społecznych. W przeciwieństwie do badań biomedycznych, gdzie funkcjonuje względnie spójny system komisji bioetycznych (Ślęczek-Czakon, 2020), obszar badań społecznych pozostaje regulacyjnie rozproszony (Galewicz, 2026a). Odpowiedzialność za ocenę etyczną projektów została przeniesiona na poziom instytucjonalny, co doprowadziło do powstania zróżnicowanego krajobrazu praktyk, procedur i interpretacji zasad etycznych. Różnorodność ta dotyczy zarówno zakresu badań podlegających ocenie, jak i stopnia sformalizowania samych procedur, na przykład niektóre komisje etyczne wymagają dołączania do wniosku dodatkowych dokumentów (m.in. pełnych narzędzi badawczych)⁸. Innymi słowy, podobne projekty badawcze mogą być różnie kwalifikowane w zależności od instytucji, co jest sygnalizowane w dyskusjach środowiskowych na temat funkcjonowania komisji etycznych w Polsce. W efekcie badacze napotykać odmienne wymagania dotyczące dokumentacji, zakresu opisu procedur czy nawet samego sensu uzyskiwania zgody komisji. Może to sprzyjać traktowaniu oceny etycznej jako przeszkody administracyjnej, a nie elementu procesu badawczego (por. Surmiak, 2023; Męćfal, 2025; Van Brown, 2020; Tolich i in., 2020).

Wzrost liczby i znaczenia komisji etycznych ds. badań społecznych w Polsce stanowi zatem efekt kumulacji kilku procesów: presji grantowej, rosnącej odpowiedzialności prawnej instytucji, a także przenoszenia anglosaskich modeli regulacyjnych do odmiennych kontekstów akademickich. Skutki tego stanu rzeczy są wielowymiarowe. Po

⁷ Na formowanie się tych zaleceń oraz na praktyki badawcze mają również wpływ europejskie i globalne programy grantowe, gdzie wnioski przechodzą także proces opiniowania komisji etycznej.

⁸ Potwierdzają to wystąpienia zaprezentowane podczas konferencji „Zadania komisji ds. etyki badań naukowych” z 15 listopada 2025 roku, zorganizowanej z inicjatywy prof. Włodzimierza Galewicza, na której referowano praktyki komisji zajmujących się badaniami społecznymi m.in. z Uniwersytetów Gdańskiego, Łódzkiego i Warszawskiego.

pierwsze, obserwuje się przeciążenie komisji etycznych, które często funkcjonują w oparciu o ograniczone zasoby i niejednoznacznie zdefiniowane kompetencje. Po drugie, brak wspólnych standardów prowadzi do niejednorodności ocen oraz zróżnicowanego nakładu pracy po stronie osób zasiadających w komisjach. Po trzecie, pojawiają się napięcia kompetencyjne między komisjami a osobami prowadzącymi badania, a niekiedy także chaos organizacyjny, gdy procedury nie nadążają za dynamiką praktyk badawczych. Ostatecznie grozi to osłabieniem legitymizacji opinii wydawanych przez komisje etyczne, które będą nieprzystające do warunków badania. Co więcej, istnieje ryzyko redukcji etyki do mechanicznego wypełniania formularza lub dopasowywania odpowiedzi do formalnych wymogów etycznych. Takie praktyki, skoncentrowane na zgodności projektów badawczych z etyką proceduralną, mogą być niewystarczające do badań mniej standardowych (np. prowadzonych w sytuacjach kryzysowych, wymagających długotrwałych relacji terenowych, zob. Van Brown, 2020; Tolich i in., 2020; Męcfal, 2025). W tym sensie formalizacja etyki badań społecznych, zamiast wzmacniać refleksyjność badaczy, może prowadzić do jej osłabienia.

4. Jednopoziomowa ocena etyczna z perspektywy napięć normatywnych

Jednopoziomowa ocena etyczna to model procedowania, w którym wszystkie projekty wymagające opinii etycznej kierowane są do jednego organu oceniającego, działającego według jednolitego regulaminu. Komisja etyczna rozpatruje wówczas wszystkie zgłoszenia niezależnie od rodzaju badań, ich złożoności, poziomu ryzyka czy specyfiki metodologicznej, co oznacza brak formalnego zróżnicowania trybów oceny lub wyspecjalizowanych subkomisji (por. Shore, 2024). Taka organizacja procesu opiniowania sprzyja przejrzystości, a zarazem ujawnianiu i wzmacnianiu opisanych wcześniej napięć normatywnych. W literaturze model ten interpretuje się jako rezultat szerszych przemian instytucjonalnych związanych z wprowadzeniem neoliberalnych form zarządzania (Carniel i in., 2023; Męcfal i Surmiak, 2026). W takim systemie, jak twierdzą Carniel i współpracownicy (2023), etyka staje się drugorzędnym problemem administracyjnym, a komisje etyczne postrzegane są jako narzędzia biurokratyczne, służące ochronie reputacji uczelni, a nie jako fora etycznego dialogu i refleksji.

Do istotnych zalet jednopoziomowej oceny etycznej należy transparentność proceduralna. Badacze nie muszą dokonywać wstępnej kwalifikacji projektu ani rozstrzygać, który organ jest właściwy do jego oceny, co zmniejsza niepewność formalną i ułatwia dostęp do opinii etycznej. Taki model zakłada również spójność standardów, ponieważ wszystkie projekty oceniane są według tych samych zasad i w oparciu o jeden regulamin. Z jednej strony, zapewnia to równe traktowanie wnioskodawców, ale z drugiej sprzyja wzrostowi napięcia między autonomią badań a ochroną ich uczestników. Równe traktowanie formalne nie oznacza bowiem adekwatności oceny etycznej. W jednopoziomowym modelu projekty badawcze opiniuje się według tych samych kryteriów, uznawanych często za uniwersalne. Są one jednak zakorzenione w pewnym modelu etyki badań, który typizuje zróżnicowane praktyki badawcze w ramach jednego schematu oceny. Co więcej, omawiany model nie jest neutralny aksjologicznie, ponieważ utrzuca zobiektywizowane standardy etyczne, uprzywilejowujące przewidywalność i kontrolę,

nie zaś badawczą refleksyjność. W rezultacie projekty niestandardowe, wymagające elastyczności lub odwołujące się do innych podejść etycznych, mogą być postrzegane jako obciążone szczególnym ryzykiem lub wręcz nieetyczne.

Jednopoziomowy system oceny etycznej wzmacnia również napięcie normatywne między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą, zwłaszcza w warunkach rosnącej liczby zgłaszanych projektów. Brak etapu wstępnej selekcji sprawia, że komisja rozpatruje zarówno badania niskiego, jak i wysokiego ryzyka, co prowadzi do znacznego obciążenia jej członków. W konsekwencji proces opiniowania może ulegać rutynizacji i koncentrować się głównie na spełnieniu wymogów etyki proceduralnej, z niewystarczającą indywidualizacją ocen i ograniczoną refleksją nad bardziej złożonymi przypadkami (por. Bell i Wynn, 2023; Schrag, 2011). Kolejnym czynnikiem wzmacniającym to napięcie jest niedostateczna specjalizacja ocen etycznych. W jednopoziomowym modelu istnieje większe, w naszej ocenie, ryzyko, że za wstępną ocenę etyczną projektu będzie odpowiadała osoba nieposiadająca eksperckiej wiedzy w danej dyscyplinie lub podejściu metodologicznym. Może to prowadzić do nieadekwatnej identyfikacji zagrożeń etycznych oraz obniżać jakość wydawanych rekomendacji. Dodatkowo, gdy wszystkie wnioski rozpatrywane są w tym samym terminie (np. w komisjach, gdzie ustalony jest z góry kalendarz posiedzeń komisji), pojawia się deficyt czasu na pogłębioną analizę projektów bardziej wymagających. Jednolity model opiniowania wzmacnia także instytucjonalny charakter decyzji etycznych, ponieważ komisja posiada formalne umocowanie do wydawania wiążących uchwał. Z perspektywy normatywnej może to jednak intensyfikować napięcie między autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną. W omawianym modelu jeden centralny organ ponosi odpowiedzialność za wszystkie decyzje, co sprzyja ostrożności w opiniowaniu projektów badawczych oraz dbałości o dobro reputacyjne i prawne instytucji. W takiej sytuacji ochrona interesu instytucji może pośrednio ograniczać zakres autonomii badawczej.

Jednopoziomowa ocena etyczna zapewnia zatem prostotę organizacyjną i proceduralną, jednak kosztem eksponowania i wzajemnego wzmacniania napięć normatywnych charakterystycznych dla instytucjonalizacji etyki badań. Brak zróżnicowania trybów oceny oraz specjalizacji sprzyja przeciążeniu komisji i utrudnia adekwatne dostosowanie oceny etycznej do charakteru i ryzyka poszczególnych projektów badawczych. Taki model wzmacnia proceduralizację namysłu etycznego, a zarazem wiąże się z ryzykiem ograniczenia refleksyjnej odpowiedzialności badawczej.

5. Wielopoziomowa ocena etyczna

Oprócz jednopoziomowego systemu oceny etycznej, omówionego w poprzedniej części, w literaturze opisuje się także systemy, w których komisje etyczne nie funkcjonują w ramach jednolitej struktury organizacyjnej (Miser, 2023). Ponadto w niektórych krajach taki system pozostaje stosunkowo słabo sformalizowany i opiera się w dużej mierze na zaufaniu do badaczy, jak w przypadku Austrii czy Szwajcarii (Shore, 2024). W niniejszym artykule koncentrujemy się jednak na takim wielopoziomowym modelu oceny etycznej, który umożliwia pogodzenie wymogów odpowiedzialności instytucjonalnej z autonomią praktyk badawczych.

5.1. Modele wielopoziomowej oceny etycznej w literaturze

W literaturze działanie komisji etycznych omawia się zarówno z perspektywy systemowej (np. Shore, 2024; Brown, 2023), jak i poprzez studia konkretnych przypadków (np. Miser, 2023). Wspólnym elementem tych analiz są propozycje wprowadzenia wielopoziomowego modelu oceny etycznej. Można je analitycznie podzielić na dwie grupy: propozycje dotyczące instytucjonalnej organizacji komisji etycznych oraz różnych trybów oceny etycznej projektów badawczych. Pierwszy nurt koncentruje się na zróżnicowaniu organizacyjno-przedmiotowym sposobów funkcjonowania komisji etycznych. Na przykład Miser (2023), omawiając system funkcjonujący w Turcji, wskazuje na możliwość tworzenia subkomisji wyspecjalizowanych w danej dziedzinie nauki, osobnych subkomisji dla studentów i doktorantów oraz komisji centralnych. W proponowanym modelu uproszczona procedura oceny dotyczyłaby większości projektów, natomiast pełna ocena jedynie badań finansowanych ze źródeł zewnętrznych. Podobny kierunek reform sugeruje Shore (2024), przekonując do dwupoziomowego systemu oceny etycznej. Jego zdaniem, potrzeba komisji wyspecjalizowanych w określonych dyscyplinach (*discipline-specific RECs*), których członkowie dysponowaliby wiedzą ekspercką na temat metodologii badań społecznych. Jednocześnie za niezbędne uważa komisje wydziałowe, funkcjonujące efektywniej niż jednopoziomowe komisje centralne⁹. Na potencjalnie pozytywne skutki tych propozycji wskazują wyniki badania zespołu Masso i współpracowników (2025), przeprowadzone z badaczami społecznymi. Brak odrębnej komisji dla nauk społecznych wiązał się bowiem u badaczy z niższym poziomem satysfakcji z systemu oceny etycznej niż w przypadkach, gdzie funkcjonowały takie gremia.

Drugi nurt propozycji zmian w funkcjonowaniu komisji etycznych koncentruje się na różnicowaniu trybów oceny etycznej projektów badawczych. Kolstoe i współpracownicy (2023) na podstawie wyników badań z ekspertami zasiadającymi w komisjach etycznych ustalili, że postrzeganie ryzyka dla uczestników badania zależy od stosowanej metodologii. W konsekwencji proponują wielopoziomowy system, w którym stopień złożoności procedury oceny etycznej jest ściśle związany ze stosowaną w projekcie metodologią badawczą¹⁰. W pewnym sensie uwzględnienie metodologii sugeruje również Galewicz (2026b), przedstawiając warstwowy model oceny etycznej. Autor zakłada dwa kryteria klasyfikacji projektów: typ badania (np. eksperymenty na ludziach, badania obserwacyjne, analizy danych zastanych) oraz poziom ryzyka etycznego (minimalne,

⁹ Komisje wydziałowe, a nawet instytutowe, działają już na niektórych uczelniach w Polsce (np. na Uniwersytecie Warszawskim czy Uniwersytecie Szczecińskim). Przyjmują one zróżnicowane formy – od mniej sformalizowanych ciał spotykających się ad hoc, do bardziej sformalizowanych zespołów funkcjonujących w oparciu o szczegółowy regulamin i kalendarz spotkań. Zauważyliśmy także kierunek odwrotny – na części uczelni rezygnuje się z komisji wydziałowych na rzecz komisji centralnych (np. na Uniwersytecie Gdańskim czy Uniwersytecie Łódzkim), co prawdopodobnie wynika z dążenia do silniejszego instytucjonalnego umocowania oceny etycznej. Warto przy tym zauważyć, że z perspektywy czasopism międzynarodowych nie ma znaczenia, na jakim poziomie strukturalnym uczelni została wydana opinia komisji etycznej.

¹⁰ Anonimowe ankiety, nieinwazyjne wywiady i grupy fokusowe oraz wtórna analiza anonimowych danych uznawane są za badania niskiego ryzyka i dlatego mogą podlegać uproszczonej ocenie etycznej. Na przeciwnym biegunie znajdują się badania kliniczne i interwencje psychologiczne wymagające szczegółowego uzasadnienia oraz ścisłej kontroli eksperckiej.

podwyższone, wysokie). Na podstawie ich połączenia wyróżnia trzy tryby oceny: zwolnienie z oceny (*exempt*), ocena przyspieszona (*expedited*) oraz pełna ocena komisji (*full review*). Galewicz dopuszcza również możliwość stosowania samooceny badacza według listy zaleceń przygotowanej przez ekspertów etycznych. Z kolei Nicole Brown (2023) sugeruje wprowadzenie wstępnej oceny etycznej, odnoszącej się do ogólnych ram badania, bez konieczności przedstawiania szczegółowych założeń (np. w projektach partycypacyjnych). Autorka zwraca uwagę na konieczność sprofesjonalizowania recenzji etycznej (zamiast obowiązku akademickiego), odpowiednich szkoleń dla członków komisji oraz wymiany doświadczeń pomiędzy komisjami etycznymi¹¹. Brown wskazuje także na problem badaczy niezależnych, którzy nie mają możliwości zgłoszenia swoich wniosków do oceny etycznej.

Najbardziej złożoną propozycję różnicowania trybów oceny przedstawiają Carniel i współpracownicy (2023), którzy uwzględniają dwa wymiary funkcjonowania systemu oceny etycznej: paradygmat metodologiczny (od pozytywistycznego do interpretatywnego) oraz styl procedowania (od biurokratycznego do deliberatywnego). Na tej podstawie wyróżniają cztery sposoby oceny: 1. Tryb konformacyjny (*conformative review*) – szybki tryb procedowania dla doświadczonych badaczy ilościowych; 2. Tryb edukacyjny (*remedial review*) – dla początkujących badaczy ilościowych, z konstruktywną informacją zwrotną; 3. Tryb partnerski (*bipartisan review*) – dla doświadczonych badaczy jakościowych, polegający na partnerskim dialogu; 4. Tryb partycypacyjny (*participatory review*) – dla początkujących badaczy jakościowych, oparty na rozmowach i wspólnym opracowywaniu wniosku.

Przegląd literatury sugeruje, że w wielopoziomowym modelu oceny etycznej należy uwzględnić przede wszystkim złożoność metodologiczną badania i związane z nią ryzyko, wiedzę ekspercką członków komisji, zaufanie instytucji do badaczy, oraz edukacyjny i wspierający – a nie tylko kontrolny – charakter tej oceny. Istotny wydaje się także relacyjny wymiar oceny etycznej. W literaturze badacze zwykle przedstawiani są jako potencjalne źródło ryzyka dla uczestników badań, rzadziej natomiast jako strona relacji badawczej, która także może doświadczać różnych form krzywdy. Naszym zdaniem w wielopoziomowym modelu oceny etycznej należy traktować badaczy jako podmioty etyczne, potencjalnie podatne na zranienie.

5.2. Propozycja własna

Proponowany przez nas wielopoziomowy model oceny etycznej ma na celu złagodzenie omówionych wcześniej napięć normatywnych, które, jak wynika z analizy, mogą utrudniać efektywne działanie komisji, a zarazem przeszkadzać w realizacji badań. Model opiera się na zasadzie proporcjonalności oceny etycznej, zgodnie z którą stopień formalizacji procedury odpowiada poziomowi ryzyka oraz złożoności metodologicznej projektu badawczego. Uwzględnia on pięć kryteriów oceny: 1) poziom ryzyka etycznego dla uczestników badań i – inaczej niż w innych modelach – 2) poziom ryzyka dla bada-

¹¹ O istotności „sieciowania” komisji mówiła w swoim referacie Krystyna Adamska (Konferencja *Zadania komisji ds. etyki badań naukowych* – 15.11.2025), podając przykład European Network of Research Ethics and Research Integrity.

czy (minimalne, niskie, podwyższone, wysokie); 3) złożoność metodologiczną projektu (standardowa metodologia, złożona lub niestandardowa metodologia); 4) interdyscyplinarność lub dyscyplinarność badań oraz 5) organizację procesu oceny (samoocena, kilku ekspertów z danej dziedziny, szerszy zespół ekspertów). Na podstawie skrzyżowania wymienionych kryteriów wyróżniłyśmy cztery ścieżki oceny. Różnią się one stopniem formalizacji oceny oraz zakresem zaangażowania osób opiniujących dany projekt:

0. **Samoocena** według listy wytycznych przygotowanych przez ekspertów – minimalne ryzyko dla badaczy i uczestników badań, standardowa metodologia, badania nieinwazyjne (np. projekty oparte na anonimowych danych zastanych, ankiety anonimowe itp.).
1. **Uproszczona ocena dyscyplinowa** (ocena przez kilku ekspertów z danej dyscypliny lub dziedziny) – niskie ryzyko dla osób badanych i badających, standardowa lub niestandardowa metodologia, badania z danej dyscypliny lub dziedziny (np. badania z grupami niewrażliwymi, na niekontrowersyjne tematy); możliwość konsultacji etycznej z osobami oceniającymi, jeśli osoba wnioskująca zgłaszałaby taką potrzebę (konsultacja miałaby charakter porady, a nie oceny). Po sugestii poprawek – wniosek nie wracałby do oceny (zastosowanie zasady zaufania).
2. **Ocena rozszerzona dyscyplinowa** – podwyższone ryzyko dla uczestników badań i/lub badaczy; złożona lub niestandardowa metodologia; szerszy zespół ekspertów sprawdza wniosek; możliwość zaproszenia ekspertów dodatkowych; możliwość konsultacji z badaczem; możliwość rozmowy z członkami komisji przed złożeniem wniosku. Po sugestii zmian, wniosek trafia na ścieżkę uproszczonej procedury. Dopuszczone wnioski z ramowym planem badawczym – niestandardowe metodologie, procesualna ocena etyczna – możliwość konsultacji i zasięgnięcia opinii komisji w trakcie trwania projektu badawczego.
3. **Ocena rozszerzona międzydyscyplinowa** – wysokie ryzyko dla osób badanych i/lub badających lub projekt interdyscyplinarny; złożona lub niestandardowa metodologia; możliwość konsultacji z badaczem; możliwość rozmowy z członkami komisji przed złożeniem wniosku. Po sugestii zmian, wniosek kierowany jest do uproszczonej oceny etycznej. Dopuszczone wnioski z ramowym planem badawczym – niestandardowe metodologie, procesualna ocena etyczna. W tej ścieżce oceniane byłyby większe granty międzynarodowe lub krajowe o wysokim ryzyku.

Decyzję o rozpatrywaniu projektu w ramach określonej ścieżki podejmowałby badacz, a weryfikację przeprowadzałby sekretarz merytoryczny danej komisji lub członek/członkini komisji wybrany/a, aby wypełniać to zadanie¹²; z wyjątkiem ścieżki „zerowej” – samoocena odbywałaby się zgodnie z zasadą zaufania do badaczy¹³. Każda ze ścieżek kończyłaby się wydaniem opinii przez komisję. W przypadku ścieżki „zerowej” komisja mogłaby wydać opinię o zwolnieniu projektu z konieczności przechodzenia przez ocenę etyczną.

¹² Wówczas taka funkcja mogłaby mieć charakter rotacyjny, dążąc do równego obciążenia pracą członków komisji.

¹³ Efekt samooceny mógłby być archiwizowany jako dokumentacja projektu.

Proponowany model nie ogranicza możliwości złożenia wniosku do komisji etycznej przez badaczy niezależnych. Ponadto zgadzamy się z Brown (2023), że pełnienie funkcji członka komisji w ramach instytucji powinno być przynajmniej częściowo odpłatne; takie rozwiązania zaczynają być wprowadzane np. na Uniwersytecie Warszawskim. Rozważenia wymaga również instytucjonalne usytuowanie doradztwa etycznego. Komisje etyczne dotyczące danych dyscyplin mogłyby funkcjonować na wydziałach (w przypadku ścieżki 1 i 2), natomiast projekty międzydyscyplinarne rozpatrywałaby komisja centralna (ścieżka 3). Dalszej refleksji wymaga także tworzenie odrębnych ścieżek oceny dla projektów dotyczących sztucznej inteligencji (np. na uniwersytecie w Bath została utworzona oddzielna komisja etyczna zajmująca się takimi projektami) czy badań prowadzonych przez studentów (o ile potrzebują opinii komisji). Proponowany model powinien zachować odpowiedni poziom elastyczności, umożliwiając dostosowanie procedur oceny etycznej do nowych wyzwań w zakresie etyki badań.

6. Wnioski

Obiektywizacja i typizacja zasad etycznych w strukturach organizacyjnych instytucji naukowych z jednej strony zapewnia stabilność oceny etycznej, a z drugiej wytwarza napięcia strukturalne między instytucjonalną ochroną uczestników badań przed krzywdą a autonomią badań naukowych; między autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną oraz między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą. W artykule argumentowaliśmy, że jednopoziomowy model oceny etycznej może wzmacniać te napięcia, ponieważ zakłada jednolity sposób oceny zróżnicowanych projektów badawczych. Zaproponowany model wielopoziomowej oceny etycznej stanowi próbę ich łagodzenia. Jego główną zaletą jest dostosowanie trybu oceny etycznej do poziomu ryzyka oraz złożoności projektu. Osłabia to napięcie między autonomią badań a instytucjonalną ochroną ich uczestników, ponieważ procedury oceny są w miarę elastyczne i dopasowane do specyfiki projektu badawczego. Ponadto w takim modelu oceny część badań o niskim ryzyku może podlegać uproszczonej ocenie lub samoocenie, co potencjalnie ogranicza ryzyko przeciążenia komisji etycznych, które mierzą się z coraz większą liczbą wniosków. Jednocześnie wdrożenie różnych ścieżek oceny daje więcej niż w modelu jednopoziomowym przestrzeni na refleksyjną praktykę badawczą, osłabiając tym samym napięcie między biurokratyzacją etyki badań a refleksyjną odpowiedzialnością badawczą. Zaproponowany model lepiej również dopasowuje kompetencje oceniających do metodologii danego projektu, zwiększając adekwatność wydawanej opinii. Co więcej, poprzez dywersyfikację trybu oceny oraz wprowadzenie elementu zaufania do badaczy (samooceny), osłabia napięcie między autonomią badań a odpowiedzialnością instytucjonalną. Innymi słowy, zaproponowany model wielopoziomowej oceny etycznej stanowi próbę pogodzenia logiki proceduralnej związanej z obiektywizacją norm i kontrolą instytucjonalną z logiką refleksyjną charakterystyczną dla autonomii badawczej.

Mamy świadomość, że proponowany model może być trudny w realizacji, ponieważ wymaga sprawnej koordynacji pomiędzy różnymi ścieżkami oceny. W innym wypadku istnieje ryzyko pogłębienia chaosu proceduralnego i wydłużenia procesu

opiniowania wniosków. Dalszego namysłu wymagają również inne zagrożenia, które wiążą się z wielopoziomowym modelem oceny, takie jak różnice interpretacyjne między komisjami, zwiększenie zamiast zmniejszenia biurokratyzacji z powodu większej złożoności systemu czy strategiczny wybór trybu procedowania przez badaczy. Z tego względu proponowany model traktujemy raczej jako propozycję kierunku rozwoju systemu oceny etycznej, wymagającą dalszej refleksji oraz testowania w praktyce instytucjonalnej.

Finansowanie: Nie dotyczy.

Konflikt interesów: Autorki oświadczają, że w ramach pracy nad artykułem nie wystąpił konflikt interesów na żadnym z jej etapów.

Licencja: Artykuł opublikowany w otwartym dostępie na licencji Creative Commons Attribution License, która dopuszcza użycie, rozpowszechnianie oraz powielanie w dowolnym medium, pod warunkiem, że oryginalne dzieło jest stosownie cytowane.

Bibliografia

- Bell, K., Wynn, L. L. (2023). Research ethics committees, ethnographers and imaginations of risk. *Ethnography*, 24(4), 537–558. <https://doi.org/10.1177/1466138120983862>
- Berger, P., Luckmann T. (1983). *Spółeczne tworzenie rzeczywistości* (J. Niznik, tłum.). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Brown, C., Spiro, J., Quinton, S. (2020). The role of research ethics committees: Friend or foe in educational research? An exploratory study. *British Educational Research Journal*, 46(4), 747–769. <https://doi.org/10.1002/berj.3654>
- Brown, N. (2023). Research ethics in a changing social sciences landscape. *Research Ethics* 19(2), 157–165. <https://doi.org/10.1177/17470161221141011>
- Carniel, J., Hickey, A., Southey, K., Brömdal, A., Crowley-Cyr, L., Eacersall, D., Farmer, W., Gehrman, R., Machin, T., Pillay, Y. (2023). The ethics review and the humanities and social sciences: disciplinary distinctions in ethics review processes. *Research Ethics*, 19(2), 139–156. <https://doi.org/10.1177/17470161221147202>
- Christians, C. G. (2009). Etyka i polityka w badaniach jakościowych (P. Pluciński, tłum.). W: N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych* (t. 1, s. 207–244). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Connor, J., Copland, S., Owen, J. (2018). The infantilized researcher and research subject: ethics, consent and risk. *Qualitative Research*, 18(4), 400–415. <https://doi.org/10.1177/1468794117730686>
- Dingwall, R. (2008). The ethical case against ethical regulation in humanities and social science research. *Twenty-First Century Society*, 3(1), 1–12. <https://doi.org/10.1080/17450140701749189>
- Galewicz, W. (2009). O etyce badań naukowych. *Diametros*, 19, 48–57. <https://doi.org/10.13153/diam.19.2009.330>
- Galewicz, W. (2026a). Nadregulacja i regulacyjna próżnia w polskiej etyce badań naukowych. *PAUza Akademicka*, 766, s. 2. http://pauza.krakow.pl/766_2026.pdf

- Galewicz, W. (2026b). Kontrowersje etyki badań w naukach społecznych i humanistycznych. W: W. Galewicz (red.), *Antologia etyki badań naukowych. Tom 2. Etyka badań w naukach społecznych* (s. 9–52). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Haggerty, K. D. (2004). Ethics creep: Governing social science research in the name of ethics. *Qualitative Sociology*, 27(4), 391–414. <https://doi.org/10.1023/B:QU-AS.0000049239.15922.a3>
- Hammersley, M. (2009). Against the ethicists: On the evils of ethical regulation. *International Journal of Social Research Methodology*, 12(3), 211–225. <https://doi.org/10.1080/13645570802170288>.
- Hammersley, M., Traianou, A. (2012). *Ethics in qualitative research. Controversies and contexts*. Sage. <https://doi.org/10.4135/9781473957619>
- Hedgcock, A. (2016). Reputational risk, academic freedom and research ethics review. *Sociology*, 50(3), 486–501. <https://doi.org/10.1177/0038038515590756>
- Hickey, A., Davis, S., Farmer, W., Dawidowicz, J., Moloney, C., Lamont-Mills, A., Carniel, J., Pillay, Y., Akenson, D., Brömdal, A., Gehrmann, R., Mills, D., Kolbe-Alexander T., Machin T., Reich, S., Southey, K., Crowley-Cyr L., Watanabe, T., Davenport, J., [...], Maxwell, J. (2022). Beyond criticism of ethics review boards: Strategies for engaging research communities and enhancing ethical review processes. *Journal of Academic Ethics*, 20, 549–567. <https://doi.org/10.1007/s10805-021-09430-4>
- Huysamen, M., Sanders, T. (2021). Institutional ethics challenges to sex work researchers: Committees, communities, and collaboration. *Sociological Research Online*, 26(4), 942–958. <https://doi.org/10.1177/13607804211002847>
- Iphofen, R. (2009). *Ethical decision-making in social research: A practical guide*. Palgrave Macmillan.
- Johnson, T. S. (2008). Qualitative research in question: A narrative of disciplinary power with/in the IRB. *Qualitative Inquiry*, 14(2), 212–232. <https://doi.org/10.1177/1077800407308821>
- Kolstoe, S. E., Durning, J., Yost, J., Aleksandrova-Yankulovska, S. (2023). Ranking research methodology by risk – a cross-sectional study to determine the opinion of research ethics committee members. *Systematic Reviews*, 12, artykuł 154. <https://doi.org/10.1186/s13643-023-02295-1>
- Kołąkowski, L. (1967). Etyka bez kodeksu. W: L. Kołąkowski, *Kultura i fetysze. Zbiór rozpraw* (s. 139–173). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lahman, M. K. E. (2018). *Ethics in social science research. Becoming culturally responsive*. Sage.
- LeCompte, M. D., Schensul, J. J. (2015). *Ethics in ethnography. A mixed methods approach*. AltaMira Press.
- Librett, M., Perrone, D. (2010). Apples and oranges: Ethnography and the IRB. *Qualitative Research*, 10(6), 729–747. <https://doi.org/10.1177/1468794110380548>
- Lincoln, Y. S. (2009). Komisje etyczne i konserwatyzm metodologiczny. Wyzwania dla i ze strony paradygmatu fenomenologicznego (M. Niezgoda, tłum.) W: N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych* (t. 1, s. 245–268). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lincoln, Y. S., Tierney, W. G. (2004). Qualitative research and institutional review boards. *Qualitative Inquiry*, 10(2), 219–234. <https://doi.org/10.1177/1077800403262361>
- Martino, A.S., Schormans, A. F. (2018). When good intentions backfire: University research ethics review and the intimate lives of people labeled with intellectual disabilities. *Forum Qualitative Sozialforschung / Forum: Qualitative Social Research*, 19(3), artykuł 9. <https://doi.org/10.17169/fqs-19.3.3090>

- Masso, A., Gerassimenko, J., Kasapoglu, T., Beilmann, M. (2025). Research ethics committees as knowledge gatekeepers: The impact of emerging technologies on social science research. *Journal of Responsible Technology*, 21, artykuł 100112. <https://doi.org/10.1016/j.jrt.2025.100112>
- Melrose, M. (2011). Regulating social research: Exploring the implications of extending ethical review procedures in social research. *Sociological Research Online*, 16(2), 49–58. <https://doi.org/10.5153/sro.2377>
- Merton, R. K. (1973). *The sociology of science. Theoretical and empirical investigations*. The University of Chicago Press.
- Męćfal, S. (2020). Analiza praktyk anonimizacji danych w polskich jakościowych badaniach socjologicznych na tle literatury przedmiotu oraz zasad etyczno-prawnych. *Przegląd Socjologiczny*, 69(3), 59–84. <https://doi.org/10.26485/PS/2020/69.3/3>
- Męćfal, S. (2025). Superwizja i interwizja jako drogi wsparcia badaczy i badaczek w procesie badawczym w warunkach zinstytucjonalizowanej etyki badań społecznych. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica*, 93, 5–20. <https://doi.org/10.18778/0208-600X.93.01>
- Męćfal, S., Surmiak, A. (2026). Between academic freedom and corporation. Apparent actions in Polish Academia. *Academia*, 43, 49–73. <https://doi.org/10.26220/aca.5556>
- Miser, R. (2023). A case study on social science research ethics approval process. *Ankara University Journal of Faculty of Educational Sciences*, 56(2), 759–811. <https://doi.org/10.30964/auebfd.1107014>
- Narodowe Centrum Nauki. (2016). Zalecenia Rady Narodowego Centrum Nauki dotyczące badań z udziałem ludzi. https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/2016_zalecenia_Rady_NCN_dot_etyki_badan.pdf
- Narodowe Centrum Nauki. (2019). [Pismo dyrektora NCN w sprawie zarządzania danymi naukowymi]. https://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/2019_04_03_pismo_dyrektora_NCN_zarzadzanie_danymi_naukowymi.pdf
- Nicole-Berva, O., Ušča, A. (2026). Resisting epistemic injustice: The potential of vulnerability in research ethics. *Qualitative Research*, 26(3), 643–664. <https://doi.org/10.1177/14687941251390765>
- Schrag, Z. M. (2011). The case against ethics review in the social sciences. *Research Ethics*, 7(4), 120–131. <https://doi.org/10.1177/174701611100700402>
- Shore, C. (2024). The bureaucratization of ethical integrity. Research ethics committees and imaginaries of risk. *Anthropology Today*, 40(2), 8–10. <https://doi.org/10.1111/1467-8322.12872>
- Shore, C., Wright, S. (1999). Audit culture and anthropology: Neoliberalism in British higher education. *Journal of the Royal Anthropological Institute*, 5(4), 557–575. <https://doi.org/10.2307/2661148>
- Shore, C., Wright, S. (2015). Governing by numbers: Audit culture, rankings and the new world order. *Social Anthropology / Anthropologie sociale*, 23(1), 22–28. <https://doi.org/10.1111/1469-8676.12098>
- Surmiak, A. (2022). Etyka naukowych badań społecznych. Pomiedzy kodyfikacją i instytucjonalizacją a praktyką badawczą. *Diametros*, 19(74), 36–50. <https://doi.org/10.33392/diam.1818>
- Surmiak, A. (2023). Czego uczy dyskusja wokół anglosaskich komisji etycznych? Analiza wybranych kwestii spornych. *Diametros*, 19(76), 15–29. <https://doi.org/10.33392/diam.1865>

- Ślęczek-Czakon, D. (2020). Rola komisji bioetycznej w ocenie rzetelności eksperymentów medycznych na ludziach. *Rocznik Lubuski*, 46(1), 219–231. <https://doi.org/10.34768/r1.2020.v46i.17>
- Ślęzak, I. (2023). Komisja etyczna jako strażnik, wróg, cenzor czy partner? Proces oceny etycznej badań społecznych z udziałem osób świadczących usługi seksualne. *Diametros*, 19(76), 30–47. <https://doi.org/10.33392/diam.1862>
- Tolich, M., Tumilty, E., Choe, L., Hohmann-Marriott, B., Fahey, N. (2020). Researcher emotional safety as ethics in practice: Why professional supervision should augment PhD candidates' academic supervision. W: R. Iphofen (red.), *Handbook of research ethics and scientific integrity* (s. 589–602). Springer International Publishing.
- Van Brown, B. L. (2020). Disaster research "methics": Ethical and methodological considerations of researching disaster-affected populations. *American Behavioral Scientist*, 64(8), 1050–1065. <https://doi.org/10.1177/0002764220938115>
- Woroniecka, G. (2014). Kodeks etyczny w socjologii – wybrane problemy. W: M. Fuszara, W. Pawlik (red.), *Idee – Historia – Społeczeństwo* (s. 240–254). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.